

ks. Maciej Ostrowski

Turystyka w myśli Jana Pawła II

Dobrze znane jest wszystkim zamiłowanie Karola Wojtyły, księdza, biskupa, kardynała, Papieża Jana Pawła II do turystyki. We wspomnieniach osób, które spotkały się z nim, często powracają opowiadania o wędrówkach w Tatrach, Beskidach, Bieszczadach, na jeziora. Kalendarium życia Karola Wojtyły przynosi często notatki o turystycznych wyprawach: 19 lutego 1956 - wycieczka narciarska Kasinka - Lubogoszcz - Mszana; wrzesień 1956 - wycieczka rowerowa Świeradów - Świdnica; luty 1958 - uczestniczy w tygodniowym kursie narciarskim na Hali Lipowskiej, instruktorem jest Jerzy Ciesielski; lipiec 1967 - parę dni na Drawie; 1-9 sierpnia 1975 - Beskid Niski; 19 września 1978 - wycieczka z księdzem Styczniem (była to ostatnia wycieczka Kardynała w paśmie Polic, zakończona na przeł. Krowiarki pod Babią Górą).

Już 19 listopada 1954 Karolowi Wojtyłemu przyznano Odznakę Turystyki Pieszej w stopniu brązowym. Podczas wycieczki kajakowej na Łynie dotarła oficjalna wiadomość o jego nominacji na Biskupa pomocniczego w Krakowie.

Z turystycznymi wyprawami Karola Wojtyły związane wiele opowiadań i anegdot. Trudno jest oczywiście rozstrzygnąć dziś, na ile zawierają one prawdę. Trudno poznać wszystkie szczegóły. Wszak każdy człowiek ma prawo do czasu intymności. Jedno jest pewne, iż owe wyprawy nie były jedynie prostym wypoczynkiem. Już z samych lapidarnych notatek wynika, iż uczestnicy roztrząsali podczas nich poważniejsze problemy. Czas wolny stawał się okresem ożywionych dyskusji światopoglądowych, naukowych, duszpasterskich. Prof. S. Świeżawski pisze: „*Na jednej ze wspólnych całonocnych wycieczek pieszych w Gorce na przepięknej trasie spacerowej między Turbaczem i Lubaniem, którą przechodziliśmy w trójkę (ks. Wojtyła, moja żona i ja), odbyliśmy wielką zasadniczą rozmowę o pracy naukowej i sytuacji lubelskiej*”. „*W Ochotnicy Górnej na nartach z grupą młodzieży. Mieszkają w chacie góralskiej. Wieczorami dyskusje filozoficzne i światopoglądowe*”. „*Rekolekcje wędrownie w Pewli... Nadał im formę swoistą. Odbywały się nie w kaplicy, lecz w plenerze, bo wyruszano na całonocną wyprawę w góry; uczestnicy mieli sami przemyśleć i przemodlić pewne teksty Pisma św.; po powrocie wieczorem - kon-*



Karol Wojtyła z góralami w Dolinie Chochołowskiej -
(Fot. Archiwum Zakładu Geografii Religii IGUJ)

ferencja i modlitwa w kaplicy (a było to w Żywiecczyźnie, w Pewli Małej)”. W ten sposób okres turystyki dla uczestników wypraw Księdza Wojtyły stawał się czasem duchowego wzrastania.

Być może, iż dzisiejsze tak liczne i nie spotykane w historii papiestwa pielgrzymki, podróże apostołskie, wizytacje Pierwszego Biskupa Świata są dalekim echem jego wędrowniczych pasji. Duszpasterskie podróże jednakże nie należą do zwykłych wędrowek. Od początku szczegółowo zaplanowane stanowią drogę wielkiej ewangelizacji.

Kiedy Opatrzność zrządziła, iż Ksiądz Kardynał musiał opuścić rodzinne strony, często wracał myślą do dawnych wędrowek. Podczas pielgrzymki do Polski Jan Paweł II, oglądając piękno i bogactwo polskich krajobrazów, z nostalgią wspominał wspinaczki i zjazdy narciarskie: „Ej, ła się w oku kręci...”. Wspomnienia nie zatary się po latach. Papież mówił w Żywcu: „Śpie-

wam tę wielkanocną antyfonę razem z ziemią żywiecką, razem z doliną Soły, razem z tymi górami Beskidu Żywieckiego, Śląskiego, które wielokrotnie przewędrowałem w różnych porach roku, znajdując w nich radość i wytchnienie... jest jeszcze bardzo wiele myśli i uczuć, które się rodzą... kiedy patrzę na te góry, tak bardzo mi bliskie”.

Jan Paweł II jest jednym z wyjątkowych Papieży. Sam nadal uprawia turystykę pieszą i narciarską. Co roku jest gościem uroczej doliny Aosty bądź włoskich Dolomitów. Dwukrotnie odwiedzał Tatry. Wakacyjne spotkania z turystami, improwizowane audyencje i przemówienia na Anioł Pański są dla niego okazją do rozwijania katechezy na temat chrześcijańskich walorów wolnego czasu i turystyki. Spotykał się ze światem turystyki także przy innych okazjach, np. podczas Światowych Kongresów Duszpasterstwa Turystycznego. Porusza zagadnienia turystyki w swych przemówieniach do światowych organizacji. Niejednokrotnie nawiązywał do tematu podczas apostolskich pielgrzymek, jak i przy okazji audyencji dla grup związanych z turystycz-

nym ruchem. Papież postrzega turystykę jako jedną z form wolnego czasu i często zamiennie używa słów turystyka oraz wolny czas.

1. Turystyka faktem o teologicznym znaczeniu

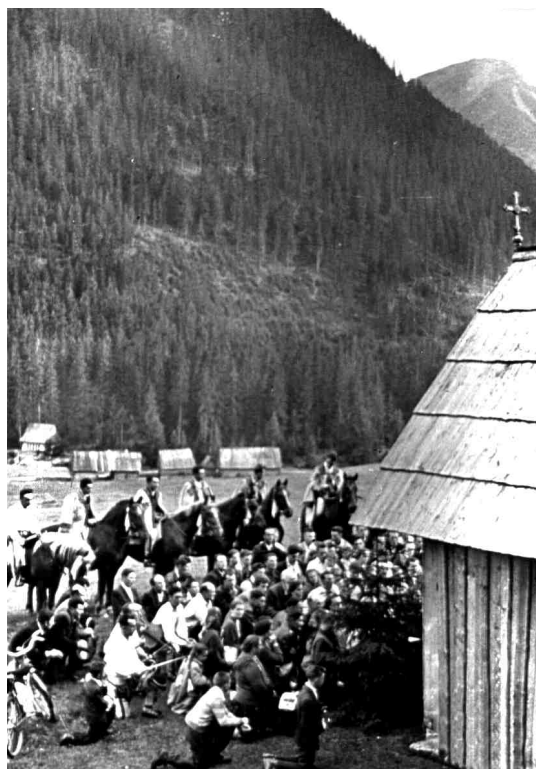
Turystyka zajmuje w dzisiejszym świecie poczesne miejsce, zarówno w życiu jednostek, jak i całych społeczeństw. Stanowi czynnik rozwoju duchowej i materialnej kultury. Dostrzega się jej wychowawcze walory. Dla wielu państw przemysł turystyczny jest jedną z ważnych gałęzi gospodarki. Toteż staje się ona obiektem analiz rozmaitych nauk szczegółowych.

Jan Paweł II dostrzega i docenia ludzką wartość turystyki. Dla Papieża jednak wolny czas i turystyka nabierają głębszego duchowego i moralnego, a wręcz religijnego znaczenia. Egzystencję ludzką tworzą kolejne, następujące po sobie fazy. Stanowią ją praca, obowiązki, ale także czas po pracy, pozostający do własnej dyspozycji. Ten ostatni nierzadko wypełniany jest przez podróżowanie. Przemawiając do uczestników IV Światowego Kongresu Duszpasterstwa Turystycznego, Papież wskazał, iż również czas wolny jest okresem uświęcenia człowieka. Tu także człowiek odkrywa swe powołanie dziecka Bożego, które wyznaczył mu Bóg Stworzyciel i Odkupiciel. Jest to więc droga, na której, tak jak podczas wszystkich innych momentów życia, człowiek zdąża do „doskonałości w miłości”. Poprzez nią zbliża się on do Boga, który jest pełnią świętości i miłości.

„Wszystkie rzeczywistości ludzkie zostały wyjaśnione i wytłumaczone przez objawienie Chrystusa, który przyszedł, aby zbawić całego człowieka. Także na rzeczywistość turystyki należy patrzeć w świetle Chrystusowym” - mówił Papież podczas przemówienia w sanktuarium w Nettuno. Wskazał on, iż słowo Boże rozjaśnia także zjawisko turystyki. Nie tylko słowo Boże, ale sam zmartwychwstały Chrystus, darem nowego życia opromienia zarówno czas ludzkich obowiązków, jak i odpoczynek - pisze Jan Paweł II do młodzieży. Chrystus odnawiając całą ziemską rzeczywistość przez swe zmartwychwstanie nadał także ludzkiemu odpoczynkowi inny, nowy, głębszy, teologiczny sens.

Podróż turysty odzwierciedla w sobie ludzką egzystencję, która sama w sobie jest nieustanną wędrówką ku ostatecznemu celowi. Na tej ziemi nie mamy trwałego mieszkania - czytamy w liście do Hebrajczyków (13,14; por. 2 Kor 5,1). Człowiek jest „*homo viator*”. Toteż Jan Paweł w jednym z najbardziej obszernych przemówień skierowanych do świata turystyki w Courmayeur kojarzył turystykę z tajemnicą Kościoła, który dzień po dniu jest w drodze ku paruzji, czyli spotkaniu z Panem w dniu Jego ostatecznego przyjścia. Równocześnie droga ta odbywa się ciągle „*w nowej rzeczywistości Ducha*” (Rz 7,6). Jest to więc duchowa wędrówka polegająca na stałej odnowie i udoskonaleniu.

Protoplastą dzisiejszej turystyki były od wieków pielgrzymki. I dziś Papież widzi w nich specjalną formę turystyki. Pątniczą wędrówkę postrzega on jako drogę, którą



Msza cew. w górskiej kaplicy -
(Fot. Archiwum Zak³adu Geografii Religii IGUJ)

człowiek wychodzi naprzeciw Boga. Nie tylko w sposób symboliczny, ale doświadczalnie, niemal fizycznie może on przeżyć prawdę, iż na świecie nie ma „trwałego miasta”. Człowiek przez całe życie ziemskie zdąża do domu Ojca, w którym znajdzie mieszkanie na wieki, ale zarazem realizację samego siebie. „Pielgrzymka to doświadczenie, na którym opiera się i z którego bierze początek kondycja człowieka wierzącego, będącego homo viator - mówił Jan Paweł II podczas I Światowego Kongresu Duszpasterstwa Sanktuariów i Pielgrzymów - wędrowcem zmierzającym do Źródła wszelkiego dobra i do własnej samorealizacji. Angażując w to pielgrzymowanie samego siebie - swoje ciało, serce i umysł - człowiek zyskuje świadomość, że jest poszukiwaczem Boga i pielgrzymem Wiekuistego. Odrywa się od samego siebie, aby dojść do Boga”. „Tych prostych prawd - kontynuował dalej Papież - dużo lepiej

można nauczyć się poprzez doświadczenie wędrówki niż z książek”. Droga turysty wznosząca się ku niebotycznym szczytom i lodowcom przywodzi na myśl drogę ewangeliczną, stromą i wąską, którą trzeba przejść, by dotrzeć do wiecznego życia.

Poświęcając statuę Matki Bożej w Orte, nieopodal słynnej włoskiej „autostrady słońca”, Jan Paweł II nawiązał do tysięcy wędrowców przemierzających rozmaite, także turystyczne drogi. Obecność znaków w postaci przydrożnych kaplic przypominać ma podróżującym drogę ludzkiej egzystencji. Życie ziemskie jest tylko jej etapem. Ostateczny cel, do którego wszyscy zmierzają, znajduje się poza tą ziemią.

2. Turystyka drogą kształtowania człowieczeństwa

Turystyka jest jedną z dróg rekreacji, czyli odzyskiwania sił nadszarpniętych przez pracę i codzienne obowiązki. Człowiek ma prawo do odpoczynku po pracy. Jednakże w przekonaniu Papieża ów odpoczynek jest czymś więcej niż tylko prostą

regeneracją fizycznych energii. Przemawiając w Pieve di Cadore, wyjaśniając sens odpoczynku, Jan Paweł II mówił o odzyskiwaniu przez człowieka duchowych sił. Podczas spotkania w Nowym Targu, wspominając swe własne turystyczne przeżycia, wskazywał, iż odpoczynek jest drogą swoistego nowego poczynania w ludzkim duchu.

Przemawiając do turystów w Courmayeur, Papież wskazał na znane skądinąd walory wolnego czasu. Otwiera on przed człowiekiem obszary, w których może w pełniejszy sposób urzeczywistniać siebie jako osobę, mając okazję realizacji samodzielnie wybranych czynności oraz inicjatyw. Tego rodzaju przestrzeni nie daje mu dzisiaj zbyt techniczny i odgórnie zaplanowany świat.

Jednakże istotniejszą rzeczą jest to, iż czas wakacji, turystyki daje człowiekowi okazję do zagłębienia się we własne wnętrze. Turystyka przez ruch wyprowadza człowieka „na zewnątrz” dnia powszedniego. Papież mówi, iż dzięki temu odejściu od codziennych zajęć i milczeniu, jakie stwarza wolny czas, człowiek ma okazję odkryć najgłębsze fundamenty swej egzystencji, a więc w pełniejszy sposób odkryć samego siebie. Będąc bardziej skupionym wewnątrz, w warunkach sprzyjających kontemplacji, może on na wzór Maryi rozważać wydarzenia swego życia, szukając ich najgłębszego sensu. To sprawia, jak mówi Jan Paweł II, iż człowiek może ożywić w sobie poczucie własnej godności i wielkości, jako obrazu Bożego. Górskie wyżyny mówią o głębi ludzkiej istoty. Piękno kontemplowane podczas wędrówek pozwala nie tylko głębiej poznać sens całego stworzenia, ale doskonale odkryć samego człowieka. Chcąc naprawdę odkryć samego siebie - mówił Papież w Santo Stefano di Cadore - trzeba nauczyć się obcować podczas turystycznych wędrówek z przyrodą.

Interesująca jest myśl rozwinięta przez Papieża podczas cytowanego już rozważania w Pieve di Cadore. Odpoczynek wakacyjny pomaga doświadczyć wolności od spraw materialnych, uświadomić sobie, iż praca jest w życiu człowieka środkiem, a nie celem. Kontekst całej wypowiedzi zdaje się sugerować, iż Jan Paweł II stawia odpoczynek wyżej niż pracę, jakby widząc w nim cel życia. Ten wydawałoby się zaskakujący pogląd łatwo jest wyjaśnić w świetle chrześcijańskiej teologii odpoczynku. Otóż ostateczny cel życia człowieka stanowi zjednoczenie z Bogiem, który jest nie czym innym jak wiecznym odpoczynkiem dusz. W papieskiej myśli nie chodzi więc bynajmniej o przesadną waloryzację znaczenia wywczasu po pracy. Mogłoby to prowadzić do zgubnej bezczynności i lenistwa. Natomiast warto dostrzec w odpoczynku po pracy daleki odblask i zapowiedź tego, co czeka człowieka w wieczności.

Odpoczynek nie jest odejściem w próżnię i pustkę, lecz wręcz przeciwnie - nosi charakter kreatywny. Jest on - jak mówi obrazowo Papież - oderwaniem od tego co wyobraża ewangeliczna Marta, a więc pracy i tylko pracy, a zmierzaniem ku głębszym wartościom, lepszej części, którą wybrała Maria, spoczywając u nóg Pana i słuchając Jego słów (Łk 10,38-42). Turystyka nie jest więc, jak chciałoby interpretować wielu, ucieczką od obowiązków czy tym bardziej próżnowaniem. Przemawiając do III Światowego Kongresu Duszpasterstwa Turystycznego, Jan Paweł II wskazuje przeciwnie, że stanowi ona drogę duchowego postępu.

Troska o fizyczne zdrowie i prężność ciała łączy się z troską o zdrowie moralne - mówił Papież do narciarzy zgromadzonych podczas poświęcenia flagi ich stowarzyszenia. Turystyczne wędrówki przypominają drogę ludzkich wyborów. Kontakt z naturalną przyrodą dostarcza wędrującym wielu okazji do wysiłków. Doświadcza duchowo człowieka. Wymaga od niego odwagi. Przewyciężanie słabości hartuje ducha i kształtuje ludzki charakter. Cechy te są niezbędne człowiekowi w jego drodze ludzkich wyborów. Pójście ścieżką Ewangelii również wymaga hartu ducha i odwagi. Toteż turystyczne wędrówki są szkołą wspomagającą proces nieustannego chrześcijańskiego nawrócenia. Przywołując postać turysty, błogosławionego Piotra Jerzego Frassattiego, Papież mówi o swoistej ascezie turystyki. Dla Pier Giorgia każda górską wspinaczka była etapem jego drogi ascetycznej i duchowej. Doprowadziła go na wyżyny świętości.

Ważnym momentem przyczyniającym się do duchowego ubogacenia i wzrostu jest możliwość obcowania z pięknem świata. Turystyka wiedzie człowieka na łono przyrody, pozwala obserwować i kontemplować naturę w jej oryginalnym kształcie. Człowiek pozostaje często w sztucznym, zniekształconym i zanieczyszczonym otoczeniu. To wszystko może wywoływać nie tylko fizyczne zmęczenie, ale i duchowe przygnębienie. Dlatego też według Jana Pawła II potrzebne jest mu piękno stworzeń. Niekiedy jest on wprost spragniony obcowania z naturalnym pięknem. Uszlachetnia ono człowieka na różny sposób. Podnosi ludzką duszę spragnioną harmonii i jasności. Daje mu wewnętrzny pokój i pogodę ducha. Zatem obcowanie z doskonałością przyrody sprzyja ludzkiemu odpoczynkowi. Jej estetyczne wartości według Papieża noszą w sobie walory rekreacyjne. Ojciec Święty zauważa, że piękne są także miasta. I one noszą w sobie liczne obiekty godne podziwu, zdolne uczynić człowieka bogatszym. Jednakże w każdym wypadku owo duchowe ubogacenie nie dokonuje się w sposób samorzutny. Człowiek musi podjąć ze swojej strony wysiłek kontemplacji otaczającego go wokół piękna.

Turystyka zatem według Papieża niesie ze sobą ważne wychowawcze szanse. Właściwie wykorzystana jest czasem wieloaspektowej ludzkiej formacji, przyczyniającej się do integralnego wzrostu ludzkiej osoby: wzmocnienia ciała, pokrzepienia duszy oraz wzrostu duchowych rozmiarów człowieczeństwa.

3. Budowa międzyludzkich więzi

Na przestrzeni historii podróże zawsze stawały się okazją do wymiany wartości kulturalnych, nawet pomiędzy bardzo oddalonymi od siebie zakątkami świata. Międzyludzkie kontakty, do których prowadzi dziś coraz dynamiczniej rozwijająca się turystyka, mówi Jan Paweł II, przyczyniają się nie tylko do wzajemnego poznania, ale są również źródłem korzyści dla ludzkiej kultury i rozwoju cywilizacji. Miliony turystów na swych szlakach odkrywa kulturę innych narodów, piękno rodzimej sztuki, życie tubylczej ludności, ich miejsca pracy i kultu. Obserwacja i kontemplacja dzieł

ludzkiego geniuszu przyczynia się do ubogacenia tych, którym dane jest spotkać się z nimi. „Życzę wam, mówił Papież w Liście do młodych, *abyście wzrastali przez kontakt z ludzkimi dziełami*”. Ale zaraz dodał: „*jeszcze bardziej przez obcowanie z samymi żywymi ludźmi*”.

Jan Paweł II podkreśla często daleko istotniejszą prawdę, iż turystyka prowadząc do wzajemnych kontaktów, przybliża ludzi do siebie, wiąże ich wzajemnie oraz budzi wrażliwość na drugiego człowieka, budując prawdziwie ludzką społeczność. Przemawiając do turystów zebranych w Lorenzago di Cadore wskazał, iż: „*Wakacje są dobrą okazją do bycia razem z innymi oraz wzmocnienia komunii i dialogu, dzięki którym stosunki międzyludzkie... nabierają pogody i serdeczności*”. A w orędziu do młodych w Denver, mówiąc o wakacyjnym odpoczynku, podkreślił, iż pozwala on na nowo odkryć wartość międzyludzkiej przyjaźni i bezinteresownej solidarności. Wartości te są szczególnie ważne, co osobno, kilkakrotnie zauważa Papież, w życiu każdej rodziny. Rodzina współczesna ulega licznym kryzysom. Słabną jej wewnętrzne więzi. Wspólne turystyczne wędrowki, spędzany razem wolny czas może stać się okresem odbudowy i umocnienia wewnątrzrodzinnej wspólnoty.

Papież, nawiązując do swych poprzedników, podkreśla znaczenie turystycznych kontaktów w procesie budowania pokoju w skali świata. Więzy te jednak wymagają odpowiedniego nastawienia serc zarówno turystów, jak i przyjmujących ich gospodarzy. Wiele zależy od ducha gościnności. Braterskie przyjęcie, jak wyraził się Ojciec Święty w przemówieniu do IV Światowego Kongresu Duszpasterstwa Turystycznego, zmienia nastawienie przyjezdnych. Miejsce „*nagiej chęci poznania*” zajmuje „*prawdziwe obcowanie ludzi*”. Następuje zatem swoista przemiana międzyludzkich odniesień. Z przedmiotowych stają się one podmiotowymi. W tym samym przemówieniu Papież wskazał na głębsze, teologiczne znaczenie rodzącej się poprzez turystykę wspólnoty. Budzi ona szansę przeżycia podstawowej prawdy, iż wszyscy ludzie są braćmi i siostrami w swym powołaniu, dziećmi tego samego Boga Stworzyciela i Odkupiciela.

Procesy te można dziś dobrze prześledzić na przykładzie wielkich międzynarodowych zjazdów młodzieży organizowanych przez Stolicę Apostolską bądź Wspólnotę braci z Taizé. Między młodymi rodzą się więzi przyjaźni, znacznie wyprzedzające działania polityków. Przelamują oni wiele barier dzielących ludzi nie tylko ze względu na kulturę, ale wyznanie, religię i światopogląd.

4. Turystyka szlakiem wiodącym bliżej Boga

Przemawiając w Monterey (USA), Jan Paweł II wskazał, iż turystyka otwiera przestrzeń dla realizacji duchowych wartości zbliżających człowieka do Boga. Jeśli tylko człowiek dobrze wykorzysta czas turystyki, znajdzie w nim okazję do modlitwy i kontemplacji. Najdawniejszą formą turystyki jest pielgrzymka. A ta ze swej natury jest aktem religijnym. Czas odpoczynku jest dany człowiekowi po to, by oderwał się od pracy, ale też po to, by mógł spotkać się z Bogiem i napełnić się Jego obecnością

w świecie i słowie Jego prawdy - mówił Papież podczas jednego ze swych wakacyjnych wystąpień w Castel Gandolfo. Istotnie, chrześcijanin wyruszając na turystyczne szlaki, patrząc na otaczający go świat ma okazję odkryć wiele znaków Bożej obecności. Szczególnie ważną rolę w tym poznawczym procesie - mówi Jan Paweł II - spełnia milczenie, którego można łatwiej doświadczyć podczas odpoczynku i odejścia od codziennych zajęć. Sprzyja ono refleksji i modlitwie oraz kontemplacji dzieł przyrody, pomaga odkryć człowiekowi ślady samego Boga. Wolny czas, według Papieża, winien być wprost poszukiwaniem dzieł Bożych, co pozwoli człowiekowi przeżyć radość i wzbudzi w nim dziękczynienie za owoce ziemi i pracy rąk ludzkich. Są one ostatecznie dziełem Boga.

Szczególne znaczenie posiada odpoczynek dnia siódmego, odbywany na wzór samego Boga odpoczywającego po dokonanym dziele stworzenia. Jak zaznacza Ojciec Święty, nosi on sam w sobie potencjalnie wymiar religijny. Ale także każde wakacje powinny być czasem poświęcenia większej uwagi życiu duchowemu, medytacji i modlitwie - zachęcał Papież młodych przed spotkaniem w Denver. W wakacyjnym przemówieniu w Lorenzago di Cadore mówił: „*Gdy ciało odpoczywa, duch wznosi się, aby dziękować Wszchemnemu, który wszystko uczynił mądrze i z miłością*”. Na łonie natury duch łatwiej otwiera się na rzeczywistość nadprzyrodzoną. Górskie wyprawy, obozy, rajdy, Msze św. polowe pozostawiają w pamięci niezatarty ślad - zauważył w gawędzie do Skautów - pozwalają w każdej osobie, geście, rzeczy dostrzec wyższy sens, wymykający się człowiekowi oceniającemu wszystko poprzez pryzmat rzeczy materialnych.

Turystyka wprowadza człowieka w świat natury i pozwala mu - jak poetycko wyraża się Papież - otworzyć „*księgę przyrody*”, w której odczytuje on najgłębszy sens istnienia. Różnorodność stworzeń, czar ich piękna wytycza przed człowiekiem nowe duchowe drogi, na których dusza wrażliwa „*bez trudu odnajduje echo owego tajemniczego i najdoskonalszego piękna, którym jest Bóg, źródło istnienia wszelkiej rzeczywistości*”. Przez zachwyt nad stworzeniem, nad światem widzialnym, zachwycamy się światem niewidzialnym, Bogiem samym. W świecie stworzeń, który otwiera się przed turystą, rozlana jest Boża miłość. Majestat gór przypomina wielkość i bezgraniczne piękno Boga. To wszystko ślady Jego wszechmocy pozostawione dla naszego duchowego podniesienia. Jest to podniesienie każące wnieść człowiekowi oczy ku rzeczom wyższym, ku ostatecznemu celowi.

Jakby w przeciwstawieniu, te same góry majestatyczne, wielkie a zarazem niosące ciszę - mówi Jan Paweł II - każą człowiekowi spojrzeć na siebie z wielką pokorą, ujrzeć właściwą skalę rzeczywistości bytu. Turysta wznoszący się z trudem po skałach czuje się mały wobec wszechmocy Boga, świętego i groźnego. Odczuwa naprawdę, iż jest tylko stworzeniem. Ten jednak wielki Bóg jest zarazem dobrym, troskliwym Ojcem, pochylającym się nad człowiekiem, otwierającym dla niego mieszkanie w górze - w niebie.

Kilkakrotnie w papieskich rozważaniach powraca myśl o górach, które niejako spontanicznie wzywają człowieka, by wznosił swe spojrzenie i serce ku górze, ku

Stwórcy. Turysta wspinający się ku szczytom, w fizycznej sferze przeżywa to, co jest istotą duchowej drogi każdego człowieka. Na szczycie Mont Chetif, naprzeciw majestatycznych skał i lodowców Mont Blanc przy figurze Maryi Królowej Pokoju, Jan Paweł II mówił o potężnych szczytach, które wzywają człowieka, by przekraczał samego siebie, za św. Pawłem szukał „tego, co w górze” (Kol 3,1), spoglądał ku niebu, gdzie wstąpił Chrystus. W Chrystusie wszystko zostało stworzone i odnowione. Spoglądanie ku Niemu to zmierzanie ku szczytom łaski i chwały, dla której został stworzony każdy człowiek. Wśród gór człowiek odkrywa ślady Boga w swojej duszy i poznaje, iż został stworzony na Jego wzór. Patronką i wzorem owego duchowego wznoszenia, a zarazem szukania Bożej pomocy, która przychodzi ze świętej góry Pana (por. Ps 3,5) - mówił Papież w Val d’Ayas - jest Maryja udająca się z pośpiechem w góry do swej krewnej Elżbiety (Łk 1,39). Ona ukazuje, jak osiągnąć tego rodzaju upodobanie do gór wspierające człowieka w jego duchowych drogach. Wspaniałym wzorem dla turystów jest Pier Giorgio Frassatti, któremu górskie wyprawy pozwoliły wznieść się na owe wyżyny, bliżej Boga.

Podczas rozważania na Anioł Pański w Campo Imperatore Jan Paweł II przeprowadził znamiennej analogię. Przyrównał górskie wyżyny, szczyty stworzone przez naturę, do szczytu duchowego, który ma miejsce podczas sprawowania każdej Eucharystii. Msza św. w myśl nauki Soboru Watykańskiego jest szczytem chrześcijańskiego życia. W niej dokonuje się wznoszenie człowieka ku Bogu i rozbrzmiewa w sposób najdoskonalszy Boża chwała. Papież, sprawując Mszę św. w dolinie Aosty, wśród niebotycznych, alpejskich pasm, mówił o modlitwie liturgicznej, zamykającej niejako w sobie piękno i majestat Stwórcy, o którym mówią najwyższe szczyty. Wnikliwa obserwacja natury, podziw nad nią każe, podobnie jak to czyni Biblia, wychwalać Boga. Samo stworzenie staje się psalmem na cześć Pana.

Nie tylko przyroda prowadzi turystę bliżej Boga. Także dzieła ludzkich rąk, zwłaszcza kościelne budowle i zabytki sakralnej sztuki pomagają mu dostrzec nadprzyrodzone rzeczywistości. To ludzka wiara inspirowała wiele z nich - mówi Jan Paweł II. Dziś mają one moc ewangelizacyjną. Obrazy, malarstwo, rzeźba przedstawiające biblijne sceny stanowią znakomitą katechezę i budzą we wnikliwym obserwatorze wiarę. Mówiąc o kopule Bazyliki św. Piotra w Rzymie, Papież wskazał, iż do dziś przypomina ona licznym turystom i pielgrzymom odwiedzającym wieczne miasto, że i teraz na Stolicy Piotrowej zasiada jego następcą, głosząc światu, iż Chrystus jest obiecany Mesjaszem. Miejsca kultu, sanktuaria, ośrodki życia religijnego, ale także arcydzieła kultury chrześcijańskiej stanowią punkty odniesienia dla duchowego życia wiernych. Inspirują i pobudzają ich wiarę. Podobną rolę spełniają zapisane w nich świadectwa życia świętych. Takim świadectwem są liczne dzieła opieki społecznej tworzone przez Kościół, które mają okazję zwiedzać turyści. Wiara tych, którzy te miejsca odwiedzają, wpisuje się niejako w tę tradycję wieków Kościoła, trwającą nadal - mówił Ojciec Święty w Genui.

5. Wezwanie do duszpasterskiego i apostołskiego zaangażowania w świecie turystyki

Jan Paweł II wzywa, by skuteczniej zająć się kwestią turystyki w duszpasterstwie. Problematyka z nią związana dotyczy nie tylko kulturalnych, lecz także moralnych i religijnych spraw, stąd też winna znaleźć więcej uwagi ze strony Kościoła. Nawiązując do nauczania Soboru Watykańskiego II, Papież przypomina, iż Kościół winien służyć ludziom w realnej rzeczywistości dzisiejszej cywilizacji, wlewając w nią nowy, głębszy sens i nadzieję. Turystyka zaś jest we współczesnym świecie zjawiskiem nader rozpowszechnionym. Miliony ludzi podróżują powodowani nie tylko interesami, lecz także celem bezinteresownego poznania nowych okolic i odpoczynku.

Przemawiając w Nettuno Ojciec Święty wskazał na konieczność indywidualnego i zbiorowego wychowania do turystyki, by pozostawała ona na właściwym poziomie odpowiadającym godności ludzkiej osoby. Duszpasterstwo winno ułatwić odkrycie znaczenia wolnego czasu w rytmie życia człowieka. Celem jego wysiłków jest takie kształtowanie ludzkiej osoby, by była ona odpowiedzialna za swój wolny czas, by tego czasu nie marnowała, ochroniła się przed różnorodnymi manipulacjami, na które dziś ta sfera życia jest szczególnie narażona, ustrzegła się niebezpieczeństwa porzucenia moralnych ryzów, niezdrowej ciekawości i splotonych kontaktów międzyludzkich. Chodzi więc ostatecznie o kształtowanie ludzkiego sumienia zdolnego do właściwych wyborów i odpowiedzialnego korzystania z wolności. Odejście od codziennego środowiska i obowiązków sprzyja bowiem szczególnie zafałszowaniu prawdziwego obrazu wolności i uleganiu wpływom zła.

Jan Paweł II wymienia główne kierunki wychowania do dobrze pojętej turystyki. Ma to być najpierw wychowanie humanistyczne, kształtujące w człowieku takie cnoty, jak poszanowanie bliźniego, uprzejmość, wzajemne zrozumienie, ale też umiarkowanie w korzystaniu z dóbr wolnego czasu, szczególnie wyzwalające z konsumpcjonizmu. Na właściwe podejście do turystyki ma swój wpływ religijne kształtowanie człowieka, oświeclające Bożym Słowem tę sferę życia.

Warto zauważyć, iż Papież osobno wymienia wychowanie proekologiczne, bardzo ściśle związane z turystyką. Uczy ono człowieka poszanowania przyrody i całego naturalnego środowiska jako Bożego daru.

Wezwanie do odpowiedzialnego zaangażowania i wzajemnej współpracy dla świata turystyki Papież kieruje do wszystkich członków Kościoła. W jednym z listów do kapłanów na Wielki Czwartek Jan Paweł II wzywa ich, by byli wszędzie tam, gdzie przebywa młodzież, a więc i w turystyce. W tym dziele duszpasterskim i apostołskim winni współpracować zakonnicy. Szczególnie istotne zadanie do spełnienia mają katolicy świeccy, najbliżsi tej sferze życia.

Konieczne jest podejmowanie konkretnych inicjatyw na forum diecezjalnym i parafialnym. W Courmayeur Jan Paweł II podkreślał szczególną rolę przygotowa-

nia osób rozumiejących chrześcijańskie walory turystyki i mogących służyć apostołskości w świecie turystyki. Także lokalne wspólnoty winny dynamiczniej podjąć ewangelizację tej sfery życia - przenikać duchem chrześcijańskim turystykę, by była planowana, rozwijana i kształtowana według ewangelicznych zasad. Dziać się to może poprzez tworzenie takich form turystyki, które służyłyby integralnemu wzrostowi człowieka. Jedną z nich jest tzw. turystyka kulturalna. Nastawia się ona nie tyle na proste konsumowanie dóbr wolnego czasu czy też osiąganie korzyści gospodarczych, ile na służbę ludzkiej osobie, pomagając w jej integralnym rozwoju. W *Adhortacji o katechizacji *Cathechesi tradendae** Papież wskazuje na konieczność organizowania, szczególnie dla młodych, sobotnio-niedzielných wyjazdów celem rozwoju duchowego życia. Ma on zapewne na uwadze nie tylko tzw. dni skupienia i zamknięte rekolekcje, lecz również rozmaitego rodzaju turystyczne wyprawy połączone z religijnym programem, popularne w wielu duszpasterstwach.

Formą apostołskiego zaangażowania w świecie turystyki - mówił Papież do uczestników IV Światowego Kongresu Duszpasterstwa Turystycznego - jest działalność katolickich stowarzyszeń, zaangażowanie w dzieła charytatywne, a także w politykę. Od właściwej polityki państwa zależy kształt turystyki i wykorzystanie wszystkich jej wychowawczych walorów. Działalność charytatywna winna zmierzać między innymi do umożliwienia przeżycia wakacji zwłaszcza uboższym osobom i rodzinom.

Podstawową jednak drogą apostołstwa w świecie turystyki, dostępną dla każdego - podkreślił Papież w *Pieve di Cadore* - jest okazywanie gościnności i dobry przykład dawany zarówno przez gospodarzy, jak i wędrujących. Niekiedy turystów nazywa się „*wędrującymi ambasadorami Chrystusa*”. Jan Paweł II, przemawiając w *Demegge*, wezwał miejscowych mieszkańców, by otwartymi ramionami przyjmowali przybywających w celu odpoczynku gości, by ich domy stawały się prawdziwymi oazami wiary i gościnności.

Warto ponadto nadmienić wezwanie, które skierował Papież podczas swego przemówienia w *Orte*, nieopodal słynnej „Autostrady słońca” do wszystkich podróżujących o roztropność, szacunek i odpowiedzialność za innych ludzi poruszających się tymi samymi drogami. Przy rosnącym ruchu kołowym, zwłaszcza w okresach turystycznych szczytów, cnoty te nabierają szczególnego znaczenia i stają się obywatelskim obowiązkiem.

W naszych analizach w świadomy sposób pominęliśmy problem negatywnych stron współczesnej turystyki. Jan Paweł II zauważa, że jak każda dziedzina ludzkiego życia, turystyka nosi w sobie ambiwalencję, stanowi okazję zarówno do łaski, jak i do grzechu. Papież mówi o fałszywym korzystaniu z wolności, jaką otwiera przed człowiekiem wolny czas, nowych formach uzależnienia, życiu w „*zasłepieniu żądzy*”, konsumpcjonizmie, które miast rozwijać ludzką osobę, prowadzą do jej degradacji. Wskazuje na niebezpieczeństwo odczłowieczenia samych turystów, jak i ludności krajów, które turyści odwiedzają. Jednakże znakomita większość papieskich wypowiedzi nosi charakter pozytywnego wykładu na temat chrześcijańskich walorów tego

okresu ludzkiego życia. Powtórzmy jeszcze raz, iż Ojciec Święty widzi w turystyce znaczące narzędzie kształtowania ludzkiej osoby.

Literatura:

A. Przemówienia papieskie

Adhortacja Apostolska O katechizacji w naszych czasach „Catechesi tradendae”, z 16 października 1969 r., w: W.Kubik (red.), Katecheza po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła, Warszawa 1985, t.2, s.146-217.

Apel do mieszkańców Europy, Mont Chétif, 7 września 1986 r., w: „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 7(1986)9, s.12.

Błogosławiony Pier Giorgio Frassati, przemówienie podczas Anioł Pański, Watykan, 20 maja 1990 r., w: Anioł Pański z Papieżem Janem Pawłem II, Watykan, s.204.

Być świadkiem Chrystusa znaczy nieść światło w ciemnościach, pomoc, solidarność, miłość do człowieka. Spotkanie z włoskimi skautami, 9 sierpnia 1986 r., w: „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 7(1986)8, s.12.

Chrystus kresem wszelkiej wędrówki. Spotkanie z uczestnikami I Światowego Kongresu Duszpasterstwa Sanktuariów i Pielgrzymów, 28 lutego 1992, w: „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 13(1992)7, s. 35-36.

Czas wypoczynku, czasem spotkania z Bogiem, przemówienie na Anioł Pański, Castel Gandolfo, 20 lipca 1980 r., w: Anioł Pański z Papieżem, Watykan 1982, s. 252-253.

Die Nachricht darf sich nicht von der Wahrheit lösen, Botschaft an die Teilnehmer des 7. Treffens für die Freundschaft unter den Völkern, w: Der Apostolische Stuhl, Vollständige Dokumentation 1986, Köln, s.1530-1533.

Die Werte des Tourismus und der Freizeit (przemówienie do uczestników III Światowego Kongresu Duszpasterstwa Turystycznego), w: Pastoral-Information, Bonn 1985, s.52-53.

Duchowy sens odpoczynku, przemówienie podczas Anioł Pański w Pieve di Cadore, 21 lipca 1996 r., w: „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 17(1996)9, s.53.

Ewangelizacja i katecheza w duszpasterstwie turystycznym, przemówienie do uczestników II Światowego Kongresu Duszpasterstwa Turystycznego, 10 listopada 1979 r., w: Nauczanie papieskie, Poznań 1979, t.II/2, s.527-529.

Freizeit - „Zeit zum Leben” gestalten, Ansprache an die Teilnehmer des IV Weltkongresses für die Pastoral des Tourismus, 17. November 1990, w: Pastoral-Information XXIV, Bonn 1991, s.61-64.

Homilie bei der Eucharistiefeier in Monterey (Laguna Seca, U.S.A.), 17. September 1987, w: Der Apostolische Stuhl, Vollständige Dokumentation 1987, Köln, s.1094-1095.

Johannes Paul II, „Petrus landete in Ostia”, Ansprache an die Verkehrsminister der europäischen Länder, an 1. Juni 1985, w: Der Apostolische Stuhl, Vollständige Dokumentation 1985, Köln, s.1363.

- Kaplica Sykstyńska mówi o wielkości Boga, Przemówienie podczas odsłonięcia odrestaurowanego „Sądu Ostatecznego” Michała Anioła, 8 kwietnia 1994 r., w: „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 15(1994)5, s.32-34.*
- List Apostolski do młodych całego świata z okazji Międzynarodowego Roku Młodzieży, z 31 marca 1985 r., Watykan 1985 (zwłaszcza n.14).*
- List Apostolski Motu Proprio o połączeniu Papieskiej Rady ds. Kultury z Papieską Radą ds. Dialogu z Niewierzącymi oraz o przekształceniu Papieskiej Komisji ds. Zachowania Dziedzictwa Artystycznego i Historycznego Kościoła w Papieską Komisję ds. Kościelnych Dóbr Kultury, z 25 marca 1993, w: „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 14(1993)8-9, s.4-5.*
- List Ojca Świętego do wszystkich kapłanów Kościoła na Wielki Czwartek 1985 roku, z 31 marca 1985 r., w: Materiały Homiletyczne, Kraków 1995, nr 150, s.103-111.*
- Matka Boża na umbryjskiej ziemi, przemówienie na Anioł Pański w Orwiето, 17 czerwca 1990 r., w: Anioł Pański z Papieżem Janem Pawłem II, Watykan 1992, s.213-215.*
- Miasto Najświętszej Maryi Panny, Genua, 14 października 1990 r., w: Anioł Pański z Papieżem Janem Pawłem II, Watykan 1992, s.252.*
- Opiekunka dróg ludzkich, przemówienie przy poświęceniu statuy Matki Bożej obok autostrady w Orte, 17 września 1989 r., w: „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 10(1989)9, s.32.*
- Orędzie z okazji VIII Światowego Dnia Młodzieży, z 15 sierpnia 1992 r.*
- Piękno przyrody mówi o Bogu, rozważanie przed modlitwą Anioł Pański, Campo Imperatore, 20 czerwca 1993 r., w: „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 14(1993)10, s.58-59.*
- Pokój z Bogiem Stwórcą - pokój z całym stworzeniem. Orędzie Jego Świątobliwości Papieża Jana Pawła II na XXIII Dzień Pokoju, 1 stycznia 1990 r., z 8 grudnia 1989 r. Kraków 1990 (zwłaszcza n.14).*
- Poświęcenie sztandaru stowarzyszenia narciarzy, przemówienie w Sion, 17 czerwca 1984 r., w: „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 4(1983)5-6, s.4-5.*
- Przed spotkaniem młodzieży w Denver, przemówienie podczas modlitwy Anioł Pański, 4 lipca 1993 r., w: „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 14(1993)10, s.60.*
- Przyroda głosi chwałę Boga, przemówienie w Cognе, 21 sierpnia 1994 r., w: „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 15(1994)9-10, s.18.*
- Siłą Polaków - osobisty związek z ziemią, homilia w Nowym Targu, 8 czerwca 1979 r., w: Jan Paweł na ziemi polskiej, Watykan 1979, s.211-216.*
- Stać się „nowym stworzeniem” znaczy służyć, homilia podczas Mszy św w Aościе, 7 września 1986 r., w: „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 7(1986)9, s.13.*
- Stella Alpium, Przemówienie w Val d'Аyas, 15 lipca 1990 r., w: „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 11(1990)7-8, s.27 i 30.*

- Stworzenie głosi wielkość Boga, przemówienie na Anioł Pański, Lorenzago di Cadore, 23 sierpnia 1992 r.*, w: „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 13(1992)10, s. 30.
- Tourismus im Lichte christlicher Werte, Ansprache in Courmayeur am 7. September 1986*, w: *Der Apostolische Stuhl. Ansprachen, Vollständige Dokumentation*, 1986, Köln und Libreria Editrice Vaticana, s.664-668.
- Troska o przyrodę, przemówienie podczas Anioł Pański, Santo Stefano di Cadore, 11 lipca 1993 r.*, w: „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 14(1993)10, s.60-61.
- Trwajcie mocno w wierze, Liturgia Słowa w Żywcu, 22 maja 1995 r.*, w: „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 16(1996)7, s.32-33.
- Wierne świadectwo słowa Bożego, homilia w Nettuno*, w: *Nauczanie papieskie*, Poznań 1982, t.II/2, s.104-107.
- Wyruszenie w drogę z Maryją, idźcie razem z Nią, przemówienie podczas Anioł Pański, Demegge, 30 sierpnia 1992 r.*, w: „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 13(1992)10, s.30-31.

B. Inne pozycje

- Kalendarium życia Karola Wojtyły*, opr. A.Boniecki, Kraków 1983.
- List paserski Episkopatu Polski o chrześcijańskich walorach turystyki*, Warszawa, 16-18 marca 1995 r.
- Ostrowski M., *Karol Wojtyła na babiogórskich szlakach*, w: *Prace Babiogórskie IX* (biuletyn Ośrodka Kultury Turystyki Górskiej PTTK na Babiej Górze), Kraków 1996, s.105-108.

Tourism in the Views of John Paul II

(SUMMARY)

The author presents John Paul II's opinions concerning the Christian values of tourism. The Pope has expressed them in about forty different documents and speeches. Those were usually the pronouncements made during holiday meetings with tourist groups, but also official statements directed to tourist organisations and activists, for example during the World Congresses of Touristic Priesthood. John Paul II's words reflect his personal experiences as a youth and as a priest and then a bishop of Cracow, when he used to practise tourism alone and with various groups of people. The Pope sees tourism not only as an important social event but also as a spiritual experience, both theological and moral. As such, tourism plays an important role both in shaping human character and in the true, religious formation of a man. For a Christian, tourism is a way of approaching God, and because of it a man may discover the presence of God and enliven his faith and prayers by communing with nature and entering the spheres of the creations of Christian

culture. He can develop his personality and improve his morals and important features of his character. It also gives him possibilities for reflections upon the sense of his own existence. Communion with beautiful nature and culture refines a man's spirit.

The Pope also stresses the role of tourism in a community-forming process. It builds human relations in micro and macro scale, making it possible to understand that all people are brothers in the same human vocation, that they are children of the same God. It creates numerous possibilities for exchanging material goods, for discussions, and for teaching mutual responsibility. The Pope calls the Church as a whole to care more actively for touristic priesthood and missionary activities in this sphere. The discovery of the Christian values of tourism, the proper evaluation of moral problems connected with tourism, and educating people how to responsibly spend their free time are all tasks not only for priests and parishes but also for civil apostolates, especially Catholic associations.